

Wyrok z dnia 21 listopada 2000 r.

I PKN 102/00

1. Rada spółdzielni jako organ właściwy do zawarcia umowy o pracę z członkiem zarządu spółdzielni może również tę umowę wypowiedzieć, jeżeli w chwili wypowiedzania umowy o pracę zatrudniony na jej podstawie członek zarządu pełni jeszcze tę funkcję.

2. Przepis art. 49 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.) dotyczy stosunku organizacyjnego (cywilnoprawnego) między spółdzielnią i członkiem zarządu, związanego z pełnieniem funkcji ustawowego organu spółdzielni, a nie stosunku pracy członka zarządu zatrudnionego przez spółdzielnię.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2000 r. sprawy z powództwa Moniki G. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „B.” w W. o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację;

nie obciążył powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z 12 kwietnia 1999 r. zasądził od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „B.” na rzecz powódki Moniki G. kwotę 15.191,19 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka była zatrudniona w pozwanej Spółdzielni od 1 września 1992 r. na stanowisku głównego księgowego. W dniu 1 września 1996 r. została powołana na stanowisko zastępcy prezesa do spraw ekonomiczno-finan-

sowych – głównego księgowego. W dniu 4 czerwca 1997 r. złożyła pisemną rezygnację z funkcji członka Zarządu – zastępcy prezesa, wobec czego 23 czerwca 1997 r. Rada Nadzorcza odwołała powódkę ze składu Zarządu i stanowiska zastępcy prezesa. Pismem z 1 lipca 1997 r. Rada Nadzorcza powiadomiła powódkę, że jej umowa o pracę na skutek odwołania zostaje rozwiązana z trybie ustawowym. Sąd Okręgowy ocenił, że odwołanie powódki z zajmowanego stanowiska nastąpiło z naruszeniem art. 52 § 3 Prawa spółdzielczego, który stanowi, że w razie odwołania członka zarządu zatrudnionego na podstawie powołania prawo odwołania go ze stanowiska przysługuje zarządowi spółdzielni. Zdaniem Sądu to Zarząd Spółdzielni, a nie Rada Nadzorcza, powinien odwołać powódkę ze stanowiska. Ponieważ powódka nie dochodziła przywrócenia do pracy, przysługuje jej odszkodowanie za okres wypowiedzenia (na podstawie art. 196 § 4 Prawa spółdzielczego) w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia. Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadniony zarzut powódki dotyczący naruszenia art. 41 KP, albowiem w dniu odwołania jej ze stanowiska, co nastąpiło 23 czerwca 1997 r., była obecna w pracy i wykonywała swoje obowiązki zawodowe, uczestniczyła także w posiedzeniu Rady Nadzorczej i nie zgłaszała wówczas, że korzysta ze zwolnienia lekarskiego, które nadeszła dopiero kilka dni później. Powołał przy tym uchwałę Sądu Najwyższego z 11 marca 1993 r., I PZP 68/92 (OSNCP 1993 r., z. 9, poz. 140).

W wyniku apelacji pozwanej Spółdzielni Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 2 grudnia 1999 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. W apelacji strona pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 52 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze i niewłaściwe zastosowanie art. 196 § 4 tejże ustawy.

Sąd Apelacyjny dokonał przede wszystkim uzupełniających ustaleń faktycznych, ponieważ ustalenia Sądu Okręgowego były tak dalece nieprecyzyjne i odbiegające od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że nie pozwalały na właściwą ocenę materialnoprawną roszczeń powódki. Sąd Apelacyjny ustalił, że powódka była zatrudniona w pozwanej Spółdzielni na stanowisku głównego księgowego w okresie od 1 stycznia 1978 r. do 30 czerwca 1992 r. Stosunek pracy został rozwiązany na mocy porozumienia stron w związku z przejściem powódki na wcześniejszą emeryturę. Od 1 lipca 1992 r. zostało przyznane powódce świadczenie emerytalne, po czym 1 września 1992 r. strony zawarły umowę o pracę, zgodnie z którą powódka została zatrudniona jako główny księgowy pozwanej Spółdzielni na czas nie

określony w pełnym wymiarze czasu pracy. Uchwałą z 18 marca 1996 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni przyjęła nowy schemat organizacyjny Spółdzielni, który nie przewidywał stanowiska głównego księgowego, lecz stanowisko zastępcy prezesa Spółdzielni do spraw ekonomiczno-finansowych – głównego księgowego, umieszczone w strukturze Zarządu. W dniu 29 kwietnia 1996 r. Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni wybrała powódkę na członka Zarządu i powołała ją na stanowisko zastępcy prezesa do spraw ekonomiczno-finansowych – głównego księgowego. W związku z tym powódka złożyła podanie o rozwiązanie z nią stosunku pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku głównego księgowego, na co prezes Zarządu wyraził zgodę. Stosunek pracy powódki w tym czasie wynikał z powołania. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110), stosunki pracy z pracownikami zatrudnionymi na podstawie powołania na czas określony albo na czas nie określony na stanowiskach pracy nie wymienionych w przepisach, o których mowa w art. 68 § 1 KP, przekształciły się z dniem wejścia w życie ustawy, tj. z dniem 2 czerwca 1996 r., odpowiednio w stosunki pracy na podstawie umowy o pracę na czas określony albo na czas nie określony. Przewodniczący Rady Nadzorczej pismem z 27 czerwca 1996 r. zawiadomił powódkę, że jej dotychczasowy stosunek pracy z powołania przekształcił się z dniem 2 czerwca 1996 r. w umowę o pracę na czas nie określony. Zgodnie z art. 52 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.) z członkami zarządu zatrudnionymi w spółdzielni rada spółdzielni nawiązuje stosunek pracy – w zależności od powierzonego stanowiska – na podstawie umowy o pracę albo powołania (art. 68 K.P.). Z kolei zgodnie z art. 68 § 1 KP – w brzmieniu obowiązującym od 2 czerwca 1996 r. – stosunek pracy nawiązuje się na podstawie powołania w przypadkach określonych w odrębnych przepisach albo w przepisach wydanych na podstawie art. 298 KP. Powódka była od 2 czerwca 1996 r. zatrudniona na podstawie umowy o pracę. Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni uchwałą z 23 czerwca 1997 r., podjętą na podstawie art. 49 § 2 Prawa spółdzielczego, w związku ze złożoną przez powódkę rezygnacją, postanowiła odwołać ją ze składu Zarządu z funkcji zastępcy prezesa do spraw ekonomiczno-finansowych – głównego księgowego, wypowiadając jej jednocześnie umowę o pracę ze skutkiem na dzień 30 września 1997 r., z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia. W uzasadnieniu tej uchwały podano, że powódka złożyła rezygnację z pełnionej funkcji i ze względu na strukturę organizacyjną Spół-

dzielni przewidującą połączenie stanowiska głównego księgowego z funkcją członka Zarządu, rezygnacja powódki z funkcji członka Zarządu powoduje konieczność odwołania jej i jednoczesnego rozwiązania z nią umowy o pracę. Powódka uczestniczyła w posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 23 czerwca 1997 r. Po podjęciu uchwały o odwołaniu powódki z Zarządu przewodniczący Rady Nadzorczej odczytał pismo wypowiadające jej umowę o pracę. Wówczas powódka oświadczyła, że wypowiedzenia nie przyjmuje, ponieważ jest na zwolnieniu lekarskim od 23 czerwca do 2 lipca 1997 r. Pismo z 23 czerwca 1997 r. o rozwiązaniu z umowy o pracę z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia, podające przyczynę wypowiedzenia, a także pismo z 1 lipca 1997 r. potwierdzające dokonanie wypowiedzenia umowy o pracę podczas posiedzenia Rady Nadzorczej, przesłane powódce pocztą, podpisali przewodniczący Rady oraz jej sekretarz.

Poddając ocenie dokonane ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny stwierdził, że umowa o pracę łącząca strony została rozwiązana na skutek wypowiedzenia dokonanego przez pracodawcę. Powódka była zatrudniona w spółdzielni mieszkaniowej, nie zaś w spółdzielni pracy, a zatem w sprawie nie ma zastosowania art. 196 § 4 Prawa spółdzielczego, na który błędnie powołał się Sąd Okręgowy zasądzając na rzecz powódki odszkodowanie. Od 2 czerwca 1996 r. strony łączył stosunek pracy wynikający z umowy o pracę na czas nie określony, a nie stosunek pracy z powołania, co oznacza, że w sprawie nie miał również zastosowania art. 52 § 3 Prawa spółdzielczego, na którym oparł rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji, powódka zaś nietrafnie powoływała się na art. 72 § 1 KP i § 90 ust. 4 Statutu Spółdzielni. Rada Nadzorcza skutecznie odwołała powódkę ze składu Zarządu Spółdzielni i była uprawniona do wypowiedzenia powódce umowy o pracę – na podstawie art. 49 § 2 w związku z art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego oraz § 84 ust. 1 pkt 9 w związku z § 90 ust. 3 Statutu Spółdzielni. Stosunek pracy łączący strony rozwiązał się 30 września 1997 r. Okres wypowiedzenia rozpoczął bieg od 1 lipca 1997 r., ponieważ oświadczenie woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zostało skutecznie złożone 23 czerwca 1997 r. (art. 36 § 1 pkt 3 KP i art. 61 KC w związku z art. 300 KP). Tego bowiem dnia została odczytana powódce treść pisma o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia, którego przyjęcia powódka odmówiła. Otrzymanie przez powódkę w dniu 3 lipca 1997 r. pisma pracodawcy z 1 lipca 1997 r. potwierdzającego treść wypowiedzenia dokonanego 23 czerwca 1997 r. nie ma wpływu na rozpoczęcie biegu okresu wypowiedzenia umowy o pracę. W sprawie nie ma za-

stosowania art. 41 KP, ponieważ powódka faktycznie świadczyła pracę 23 czerwca 1997 r., chociaż dysponowała zwolnieniem lekarskim stwierdzającym jej niezdolność do pracy tego dnia (Sąd powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z 14 września 1998 r., I PKN 323/98, OSNAPiUS 1999 nr 20, poz. 642). Strona pozwana wypowiadając powódce umowę o pracę dokonała tego z uzasadnionej przyczyny i nie naruszyła przepisów o wypowiedaniu umów o pracę, w związku z czym brak jest przesłanek do zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania na podstawie art. 45 § 1 KP w związku z art. 47¹ KP.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła powódka. Jako podstawę kasacyjną skarżąca wskazała naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie: art. 36 § 1 pkt 3 KP i art. 61 KC w związku z art. 300 KP, a także art. 49 § 2 Prawa spółdzielczego i § 90 Statutu pozwanej Spółdzielni oraz art. 45 § 1 KP w związku z art. 47¹ KP. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz kwoty 15.191,19 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie. W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że Sąd drugiej instancji całkowicie pominął aspekt ważności oświadczeń woli składanych w imieniu pozwanej Spółdzielni przez osoby tworzące tzw. Zarząd w okresie od 26 listopada 1994 r. do 30 stycznia 1997 r. Pozwana zataiła w toku postępowania fakt, że wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 stycznia 1997 r. [...] wszelkie uchwały podjęte przez Zgromadzenie Przedstawicieli pozwanej Spółdzielni w dniu 26 listopada 1994 r. zostały uznane za uchwały nieistniejące (do kasacji skarżąca dołączyła odpis tego wyroku). Uchwały uznane za nieistniejące zostały podjęte w sprawie wyboru Rady Nadzorczej, a ta nieistniejąca Rada Nadzorcza wybrała nieistniejący Zarząd, który nie miał prawa do składania jakiegokolwiek oświadczeń woli, także w sprawach pracowniczych. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy postanowieniem z 28 kwietnia 1998 r. postanowił wykreślić z rejestru dotychczasowy Zarząd Spółdzielni jako nieistniejący (do kasacji skarżąca dołączyła odpis tego postanowienia oraz wypis z rejestru dotyczący pozwanej Spółdzielni). Decyzje wybranej 26 listopada 1994 r. Rady Nadzorczej – w tym o powołaniu i odwołaniu Zarządu – oraz podjęte przez osoby występujące jako Rada Nadzorcza czynności są pozbawione jakiegokolwiek mocy prawnej. Bezprawne było zatem powołanie powódki na stanowisko zastępcy prezesa oraz odwołanie jej z tego stanowiska, bezprawne było także wypowiedzenie jej umowy o pracę. Nawet gdyby wypowiedzenia

umowy o pracę dokonała ważnie działająca Rada Nadzorcza, także i to wypowiedzenie byłoby dotknięte bezwzględną nieważnością, gdyż wypowiedzenia stosunku pracy głównemu księgowemu mógł dokonać wyłącznie Zarząd Spółdzielni.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC), które wyznaczają wskazane przez skarżącego podstawy kasacyjne – obejmujące zarzuty naruszenia konkretnie oznaczonych przepisów prawa – oraz ich uzasadnienie (art. 393³ KPC). Kasacja wniesiona w rozpoznawanej sprawie nie zawiera zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza odnoszących się do prowadzenia postępowania dowodowego. Oznacza to, że dla oceny zasadności i skuteczności zarzutów naruszenia prawa materialnego miarodajny jest w postępowaniu kasacyjnym stan faktyczny ustalony przez Sąd drugiej instancji, a Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku. Ponadto oznacza to, że wiążący jest stan faktyczny nie tylko w odniesieniu do tych okoliczności, które zostały ustalone przez Sąd drugiej instancji, ale także tych, które nie zostały uwzględnione w przyjętej podstawie faktycznej rozstrzygnięcia. W rozpoznawanej sprawie podniesione w kasacji zarzuty dotyczące tego, że wadliwie zostały wybrane organy Spółdzielni – zarówno Rada Nadzorcza, jak i Zarząd pozwanej – funkcjonujące w latach 1994 - 1997, są pozbawione doniosłości prawnej, ponieważ odwołują się do nowych okoliczności zgłoszonych po raz pierwszy w postępowaniu kasacyjnym, wykraczających poza podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Z istoty kasacji wynika, że Sąd Najwyższy nie uwzględnia nowych faktów i dowodów, tymczasem znaczna część uzasadnienia kasacji sprowadza się do przedstawienia nowych faktów, które nie były przedmiotem ustaleń Sądu Apelacyjnego, oraz nowych dowodów, które nie były poddane ocenie tego Sądu (chodzi o załączone do kasacji odpisy orzeczeń). Uzasadnienie kasacji sprowadza się do przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia zupełnie odmiennej od tej, która stanowiła podstawę rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego. Jednocześnie kasacja nie zawiera w istocie uzasadnienia zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w jej *petitum*, co w oczywisty sposób utrudnia, a wręcz uniemożliwia, odniesienie się do nich przez Sąd Najwyższy. Prawidłowo skonstruowana kasacja nie może się bowiem ograniczać jedynie do wskaza-

nia przepisów, które zdaniem skarżącego zostały naruszone w zaskarżonym wyroku, ale musi również zawierać wyjaśnienie, na czym to naruszenie polegało.

Uzasadnienie rozpoznawanej kasacji nie ma powiązania z zarzutami naruszenia wskazanych w niej przepisów prawa materialnego. Dotyczy to zwłaszcza uchybienia art. 36 § 1 pkt 1 KP oraz art. 61 KC w związku z art. 300 KP. Można się jedynie domyślać, że powódce chodzi o rozpoczęcie i zakończenie biegu terminu wypowiedzenia. Pierwszy z powołanych przepisów (art. 36 § 1 pkt 1 KP) stanowi bowiem, że okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nie określony jest uzależniony od okresu zatrudnienia u danego pracodawcy i wynosi 3 miesiące, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej 3 lata. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego – niezakwestionowanych w żaden sposób w kasacji – wynika, że wypowiedzenie umowy o pracę zostało skutecznie dokonane w dniu 23 czerwca 1997 r., ponieważ tego dnia uczestniczącej w posiedzeniu Rady Nadzorczej powódce przewodniczący Rady odczytał pismo wypowiadające jej umowę o pracę w związku z odwołaniem jej ze składu Zarządu, co oznaczało skuteczne złożenie przez pracodawcę tego właśnie dnia oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy o pracę. Okres wypowiedzenia upłynął w związku z tym 30 września 1997 r., kiedy to umowa uległa rozwiązaniu. Przy tego rodzaju ustaleniach faktycznych zarzut naruszenia art. 36 § 1 pkt 1 KP jest nietrafny, ponieważ pracodawca prawidłowo zastosował 3-miesięczny okres wypowiedzenia. Drugi z tych przepisów (art. 61 KC) stanowi, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że powódka została zapoznana z treścią oświadczenia pracodawcy o wypowiedzeniu jej umowy o pracę w dniu 23 czerwca 1997 r. Odmowa przyjęcia pisma odczytanego jej przez przewodniczącego Rady Nadzorczej nie wpływała na skuteczność dokonanego wypowiedzenia. Pismo zawierające potwierdzenie dokonanego wypowiedzenia zostało wysłane pocztą i dotarło do powódki 3 lipca 1997 r., co nie wpłynęło jednak na przesunięcie o jeden miesiąc rozpoczęcia i zakończenia biegu okresu wypowiedzenia.

W uzasadnieniu kasacji twierdzi się, że wypowiedzenia powódce umowy o pracę mógł dokonać wyłącznie Zarząd Spółdzielni, a nie Rada Nadzorcza. Chodzi zatem o to, kto (jaka osoba lub jaki organ) powinien złożyć za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy. Zdaniem powódki czynności z zakresu prawa pracy dokonał w stosunku do niej niewłaściwy or-

gan pozwanej Spółdzielni. Pogląd ten nie został jednak powiązany z odpowiednim zarzutem naruszenia prawa materialnego, ponieważ w kasacji nie powołano naruszenia art. 3¹ § 1 KP, a materii regulowanej przez ten właśnie przepis dotyczą wywoły skarżącej. Kasacja nie zawiera zatem adekwatnego zarzutu odnoszącego się do składania oświadczeń woli w imieniu pracodawcy (dokonywania za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy). W prawie pracy przyjmuje się, że czynności pracodawcy dotyczące rozwiązania stosunku pracy są skuteczne, choćby były wadliwe. Inaczej mówiąc, czynności pracodawcy zmierzające do rozwiązania stosunku pracy nie są bezwzględnie nieważne, nawet gdyby były wadliwe, lecz są zaskarżalne, w drodze powództwa o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy. Złożenie oświadczenia o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę za wypowiedzeniem przez niewłaściwy organ pozwanej Spółdzielni nie skutkowałoby nieważnością tej czynności, mogłoby stanowić jedynie podstawę do uznania, że wypowiedzenie narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, a zatem powódce przysługują roszczenia wskazane w art. 45 § 1 KP. Niezależnie od tych uwag podnieść należy, że stanowisko powódki jest niekonsekwentne. Z jednej strony twierdzi ona bowiem, że czynności pracodawcy obejmujące wypowiedzenie jej umowy o pracę były nieważne i są pozbawione jakiegokolwiek mocy prawnej, co oznaczałoby, że umowa o pracę nie została w ogóle wypowiedziana i stosunek pracy trwa nadal, z drugiej strony dochodzi odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, co oznacza, że w jej przekonaniu stosunek pracy uległ jednak rozwiązaniu.

Problem dotyczący tego, który organ pozwanej Spółdzielni – Zarząd czy Rada Nadzorcza – powinien być podjąć czynność prawną obejmującą oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę z powódką, a zatem problem właściwej reprezentacji pracodawcy przy wypowiedzaniu umowy o pracę powódce jako członkowi Zarządu, powinien być rozstrzygnięty w oparciu o przepisy Prawa spółdzielczego oraz Statutu Spółdzielni w powiązaniu z art. 3¹ KP. Problem ten prawidłowo rozwiązał Sąd Apelaacyjny, uznając, że organem właściwym do wypowiedzenia powódce umowy o pracę była Rada Nadzorcza. Zgodnie z art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego do zakresu działania rady należy reprezentowanie spółdzielni przy czynnościach prawnych dokonywanych między spółdzielnią a członkiem zarządu. Z kolei z art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego wynika, że z członkami zarządu zatrudnionymi w spółdzielni na podstawie umowy o pracę nawiązuje stosunek pracy (zawiera umowę o pracę) rada

spółdzielni (podobną regulację mieści w sobie § 90 ust. 3 Statutu pozwanej, zgodnie z którym z członkami Zarządu zatrudnionymi w Spółdzielni Rada Nadzorcza nawiązuje stosunek pracy – stosownie do wymogów Kodeksu pracy). Skoro rada spółdzielni jest organem właściwym do zawarcia umowy o pracę z członkiem zarządu, to może również umowę tę wypowiedzieć, jeżeli w chwili wypowiedzania umowy zatrudniony na podstawie tej umowy członek zarządu pełni jeszcze tę funkcję. Kompetencja rady spółdzielni do dokonania czynności prawnych między spółdzielnią a członkiem zarządu ogranicza się bowiem do czynności dotyczących aktualnego członka zarządu i nie rozciąga się na byłych członków tego organu po ich odwołaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 1997 r., I PKN 67/97, OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 7). W rozpoznawanej sprawie czynność odwołania powódki z funkcji członka Zarządu pozwanej Spółdzielni oraz czynność wypowiedzenia powódce umowy o pracę były jednoczesne – dokonały się na tym samym posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 23 czerwca 1997 r. - a zatem wypowiedzenia mogła dokonać Rada, ponieważ do chwili wypowiedzenia umowy powódka pełniła jeszcze funkcję członka Zarządu.

Wskazany w kasacji art. 49 § 2 Prawa spółdzielczego (w związku z § 90 Statutu, bez bliższego określenia, o który z czterech ustępów tego paragrafu chodzi) nie miał zastosowania w sprawie ze stosunku pracy. Przepis ten stanowi, że członków zarządu, w tym prezesa i jego zastępców, wybiera i odwołuje, stosownie do postanowień statutu, rada lub walne zgromadzenie; odwołanie wymaga pisemnego uzasadnienia. Zgodnie z treścią § 90 ust. 1 i ust. 2 Statutu organem właściwym do wyboru oraz odwołania członków Zarządu jest Rada Nadzorcza, ale członków Zarządu może też odwołać Zebranie Przedstawicieli. Przepisy te dotyczą stosunku organizacyjnego (cywilnoprawnego) między spółdzielnią i członkiem zarządu, związanego z pełnieniem funkcji ustawowego i statutowego organu spółdzielni, a nie stosunku pracy członka zarządu zatrudnionego przez spółdzielnię. Rozważając prawidłowość (oceniając zasadność i zgodność z prawem) wypowiedzenia powódce umowy o pracę, Sąd Apelacyjny nie miał zatem podstaw do zastosowania art. 49 § 2 Prawa spółdzielczego i - w odniesieniu do roszczeń powódki wynikających ze stosunku pracy – nie mógł go naruszyć. Częściowo błędnie wskazana podstawa prawna oceny kompetencji organu uprawnionego do dokonania w stosunku do powódki czynności z zakresu prawa pracy nie wpływa jednak na zgodność z prawem i prawidłowość samego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego.

Nie miało również miejsca zarzucane w kasacji naruszenie art. 45 § 1 KP w związku z art. 47¹ KP. Przepis art. 45 § 1 KP stanowi samoistną podstawę roszczeń pracownika w razie bezzasadności (braku uzasadnionej przyczyny) wypowiedzenia. Jeżeli jednak pracownik wyprowadza swoje roszczenia z faktu wypowiedzenia mu umowy o pracę z naruszeniem przepisów o wypowiedaniu umów, musi połączyć ten przepis z innymi, konkretnie wskazanymi przepisami prawa regulującymi wypowiedanie umów o pracę (np. co do formy pisemnej oświadczenia pracodawcy, podania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie, konsultacji związkowej, ustawowego okresu wypowiedzenia, właściwej reprezentacji pracodawcy itd.). W rozpoznawanej sprawie chodziło w istocie o właściwą reprezentację pracodawcy przy wypowiedaniu umowy, a więc o art. 3¹ KP, jednak tego przepisu – jak wcześniej wspomniano – kasacja nie wskazuje.

Uznając kasację za pozbawioną uzasadnionych podstaw Sąd Najwyższy oddalił ją stosownie do art. 393¹² KPC. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 KPC.

=====